



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
OKRĘGOWY ZARZĄD MAZOWIECKI

REGON: 007015915-00024
NIP: 526-176-24-50

ul. Żółkiewskiego 35D
04-305 Warszawa
Sekretariat: tel. 022 836-51-65
fax: 022 612-44-22
Księgowość: tel./fax 022 836 -51-66
e-mail: mazowiecki@pzd.pl

L.dz.

Warszawa, dnia 12.01.2015r.

Pani Hanna Gronkiewicz – Waltz
Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy

**Stanowisko Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego
Polskiego Związku Działkowców
ws. dekretu Bieruta i działań Miasta Stołecznego Warszawa względem
warszawskich Rodzinnych Ogrodów Działkowych
z dnia 12 stycznia 2015 roku**

Sytuacja warszawskich Rodzinnych Ogrodów Działkowych w kontekście działań Miasta Stołecznego Warszawa podejmowanych z tytułu rozpatrywania tzw. wniosków dekretowych, a także dalsza przyszłość ogrodów to główne problemy, z jakimi borykamy się od dłuższego czasu. Szczególnie niepokojące wydają się działania, jakie stołeczni urzędnicy zaczęli podejmować w minionym roku, po wejściu w życie nowej ustawy o ROD. Cel jest nam wszystkim doskonale znany -- chodzi o całkowitą likwidację ogrodnictwa działkowego w miastach. Warszawa stała się języczkiem u wagi, który pilnie obserwowany jest przez inne miasta. Zajmowane przez rodzinne ogrody działkowe grunty, a raczej ich wartość, były, są i będą stale pożądane przez podmioty, które przedkładają różnego rodzaju inwestycje nad dobro społeczne. Zagrożone są nie tylko ogrody położone w stolicy na terenie objętym działaniem dekretu Bieruta, ale także ogrody objęte roszczeniami byłych właścicieli nieruchomości domagających się uznania wywłaszczenia ich za bezprawne.

Art. 75 ustawy umożliwił Warszawie likwidację ogrodów, więc władze nawet nie próbują kryć swych zamiarów, robiąc wszystko by je zlikwidować. Skutkiem takich działań warszawscy działkowcy znajdują się w niezwykle trudnej sytuacji, a dodatkowo niepokój pogłębiają propozycje płynące ze środowiska osób, które zrzesza byłych właścicieli i ich spadkobierców, którzy zostali pozbawieni swoich nieruchomości z mocy „dekretu Bieruta”. Pomysł jest od wielu lat ten sam, powraca jednak jak bumerang, bowiem pewne środowiska są mu przychylnie i uparcie lobbują na rzecz tychże propozycji. Niemal całkowicie bezkosztowe dla władz Warszawy rozwiązanie problemu odszkodowań za nieruchomości przejęte na podstawie dekretu Bieruta z 1945 roku, poprzez zwrot terenów w naturze byłoby zapewne mile widziane przez urzędników. Takie rozwiązanie byłoby też korzystne dla deweloperów, którzy nie ukrywają swoich zakusów na ziemię znajdującą się pod ROD. Któż bowiem liczy się z faktem, że w ten sposób całkowitej likwidacji uległyby stołeczne ogrody działkowe, a krzywdy dostałoby kilkanaście tysięcy warszawskich rodzin? W XXI wieku wartością nadrzędną stał się pieniądź, który jest motorem wszelkich działań.

Działkowcy przedstawiani są jako pieniacze, a broniący ich PZD nieustannie atakowany. Tymczasem PZD nikt nie kwestionuje istnienia prawnej możliwości likwidacji ogrodu zlokalizowanego na nieruchomościach, w stosunku do których są roszczenia dekretowe. Jednak działania i propozycje, które swój początek mają w roszczeniach wynikających z dekretu Bieruta, zmierzają ku całkowitej krzywdzie środowiska działkowego, a na to zgody być nie może. Padają propozycje, które nie tylko nie przewidują odszkodowań dla działkowców za nasadzenia i naniesienia na działkach, ani dla stowarzyszenia ogrodowego, ale obejmują też ogrody, co do których, nie ma roszczeń. „Dekretowcy”, a z nimi i władze miasta, chcieliby odzyskać cenne tereny miejskie, by kolokwialnie mówiąc „zrobić na nich biznes życia” sprzedając je inwestorom prywatnym i deweloperom. Tymczasem wywalczona przez działkowców ustawa z dnia 13 grudnia 2013r. *o rodzinnych ogrodach działkowych* wyraźnie wskazuje sytuacje, w których można zlikwidować ogrody oraz jakie obowiązki ciążyą na podmiocie likwidującym. Propozycje, które w ostatnich czasie cieszą się medialną popularnością są nie tylko niezgodne z prawem, ale też wyjątkowo niesprawiedliwe. Niezrozumiałe jest dążenie do krzywdy działkowców, podczas gdy

nie mieli oni żadnego wpływu na wprowadzenie dekretu Bieruta w życie i nie są winni opieszałości władz w rozwiązywaniu problemów związanych z tym dekretem. Niestety mimo wielokrotnych próśb i mediacji Miasto nie chce uznać tego, że działkowcy powinni być o toczących się postępowaniach informowani na bieżąco, a nie po fakcie. Stąd o sądowych rozstrzygnięciach, niekorzystnych dla działkowców, PZD i działkowcy dowiadują się, gdy decyzja już zapadnie. są więc pozbawieni jakichkolwiek możliwości zaprezentowania swoich racji. Sytuacja ta byłaby zupełnie oczywista gdyby miasto zechciało rozpatrzyć wnioski o ustanowienie dla PZD praw do gruntu na mocy art. 76 ustawy o ROD. Miasto nie chce analizować wniosków, jakie są składane przez PZD i kwestionuje w ogóle możliwość stwierdzenia prawa nabycia prawa do nieruchomości. Takie działanie skutecznie blokuje PZD i bycie stroną w postępowaniach, związanych ze „zwrotem” nieruchomości na podstawie dekretu Bieruta.

Zespół powołany Zarządzeniem Prezydenta m.st. Warszawy do spraw współpracy m.st. Warszawy z Rodzinnymi Ogrodami Działkowymi jedynie pozoruje wspólne prace, de facto jednak autorytarnie realizuje zamierzenia z góry zaplanowane. Miasto zamiast poszukiwać wspólnej płaszczyzny porozumienia z działkowcami – piętrzy przeszkody. Nie da się już ukryć tego, co po roku obowiązywania nowej ustawy o ROD staje się oczywiste – władzom stolicy brakuje woli politycznej realizacji ustawy. Chodzi nie tylko o ogrody dekretowe, ale także o realizację zastosowanie art. 76 ust. 2 ustawy.

Niepokojące wydaje się też twierdzenie przedstawicieli M. ST. Warszawa, jakoby 80% gruntów warszawskich ogrodów znajdowało się na terenach objętych roszczeniami. Nie jest zgodne z prawdą twierdzenie, że większość ogrodów działkowych w Warszawie została utworzona na podstawie przepisów dekretu z dnia 25 czerwca 1946r. o *ogródkach działkowych*, gdyż jeszcze w okresie przedwojennym istniały na terenie Warszawy ogrody działkowe. Większość ogródków działkowych położonych na terenie Warszawy powstała w późniejszym terminie – w czasie gdy obowiązywała już ustawa z dnia 9 marca 1949r. o *pracowniczych ogrodach działkowych*.

Warszawski „dekret Bieruta” od lat jest przyczyną niepokoju Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD, a także warszawskich działkowców. Wejście w życie nowej ustawy dało nam działkowcom poczucie spokoju, ale jednocześnie zdajemy sobie sprawę z ogromu spraw wymagających uregulowania – szczególnie w odniesieniu do rodzinnych ogrodów działkowych na terenie stolicy. Wciąż żywimy nadzieję, że władze Warszawy potraktują problem nieuregulowanej sytuacji prawnej ogrodów działkowych w Warszawie, jako ważną kwestię społeczną i spojrzą na nią szerzej – nie tylko przez pryzmat wartości gruntów i niewystarczających w budżecie środków na spłatę roszczeń.

Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD

Sygmund Kucjmała
Kamień Kowca
Krzysztof Podlawski
Andrzej Cwajdziański
Henryk Brożowy
Czesław Roguski